

Tajny werdykt WTO

#Lotnictwo cywilne 24 marca 2010

Wczoraj Światowa Organizacja Handlu (WTO) wydała postanowienie w sprawie zarzutów USA i Boeinga, dotyczących subsydiowania Airbusa przez europejskie rządy. Obie strony ogłaszają zwycięstwo - postanowienie jest na razie niejawne.

Artystyczna wizja, nieistniejącego jeszcze A350. Jest to obecnie najsilniej atakowany model Airbusa. Według oświadczenia Airbusa, 70% zarzutów o niezgodne z zasadami wolnego handlu subsydiowanie rządowe, zostało odrzucone. Dotyczy to wszystkich przedsięwzięć, związanych z programem rozwoju szerokokadłubowego A350, bezpośredniego konkurenta B787.

Z kolei nieoficjalne informacje, z kręgów WTO, świadczą, że organizacja ta uznała część pożyczek rządowych, donacji na rzecz prac badawczo-rozwojowych i inwestycji w infrastrukturę, za nieprawne wsparcie Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanii i Hiszpanii. Waszyngton twierdzi, że w ciągu ponad dwóch dekad, Airbus otrzymał od władz tych krajów ok. 150 mld Euro pomocy, w postaci nie obciążonych ryzykiem pożyczek i form wsparcia bezpośredniego.

Amerykańskie media donoszą, że postanowienie WTO wzywa Airbusa do niezwłocznego zwrotu kredytów i subsydiów, związanych z finansowaniem rozwoju A380 oraz szybkiego oddania sum, przekazanych na rozwój modeli rodziny A300/340.

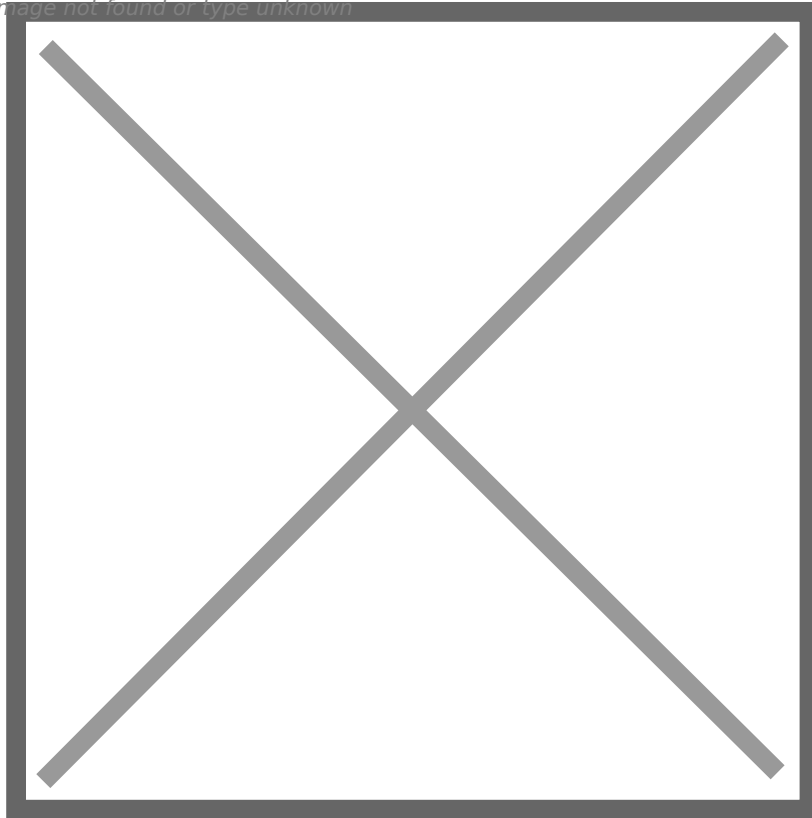
Opinia publiczna pozna całość werdyktu organizacji dopiero w kwietniu. Przedstawiciele Airbusa nie wykluczyli, że odwołają się od decyzji do organów apelacyjnych WTO.

Nie zmieni to jednak faktu, że decyzje jej instytucji nie mają klauzuli natychmiastowego wykonania. Otwierają jedynie drogę do nałożenia przez państwa członkowskie restrykcji gospodarczych. Co więcej, cała procedura może trwać nawet kilka lat.

WTO rozpatruje niemal równolegle skargę Airbusa na bezpłatne przekazywanie przez Waszyngton rządowych technologii Boeingowi oraz dotacji stanowych dla poszczególnych zakładów koncernu. Europejski producent twierdzi, że program rozwoju Dreamlinera jest najbardziej dotowanym przedsięwzięciem w historii lotnictwa cywilnego, a wartość bezzwrotnej, rządowej pomocy szacowana jest na 24 mld USD. Decyzja w sprawie tego oskarżenia powinna zapaść na początku lata.

Korzenie konfliktu sięgają października 2004, kiedy Waszyngton jednostronnie wycofał się z umowy z UE, dopuszczającej pomoc państwa w finansowaniu projektów komercyjnych, przynoszących pozytywne skutki społeczne. Zaowocowało to natychmiastowym skierowaniem na forum WTO oskarżenia, odnośnie wspierania Airbusa. Formalne śledztwo w tej sprawie rozpoczęło się w lipcu 2005 (zobacz: [Spór Boeinga i Airbusa oczami Komisji Europejskiej](#)).

Image not found or type unknown



Artystyczna wizja, nieistniejącego jeszcze A350. Jest to obecnie najsilniej atakowany przez Boeinga i władze USA program Airbusa. Poprzednio największe zastrzeżenia dotyczyły A380. Nie przez przypadek obie te konstrukcje stanowią poważne zagrożenie dla interesów amerykańskiego koncernu / Rysunek: Airbus

Według oświadczenia Airbusa, 70% zarzutów o niezgodne z zasadami wolnego handlu subsydiowanie rządowe, zostało odrzucone. Dotyczy to wszystkich przedsięwzięć, związanych z programem rozwoju szerokokadłubowego A350, bezpośredniego konkurenta B787.

Z kolei nieoficjalne informacje, z kręgów WTO, świadczą, że organizacja ta uznała część pożyczek rządowych, donacji na rzecz prac badawczo-rozwojowych i inwestycji w infrastrukturę, za nieprawne wsparcie Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanii i Hiszpanii. Waszyngton twierdzi, że w ciągu ponad dwóch dekad, Airbus otrzymał od władz tych krajów ok. 150 mld Euro pomocy, w postaci nie obciążonych ryzykiem pożyczek i form wsparcia bezpośredniego.

Amerykańskie media donoszą, że postanowienie WTO wzywa Airbusa do niezwłocznego zwrotu kredytów i subsydiów, związanych z finansowaniem rozwoju A380 oraz szybkiego oddania sum, przekazanych na rozwój modeli rodziny A300/340.

Opinia publiczna pozna całość werdyktu organizacji dopiero w kwietniu. Przedstawiciele Airbusa nie wykluczyli, że odwołają się od decyzji do organów apelacyjnych WTO.

Nie zmieni to jednak faktu, że decyzje jej instytucji nie mają klauzuli natychmiastowego wykonania. Otwierają jedynie drogę do nałożenia przez państwa członkowskie restrykcji gospodarczych. Co więcej, cała procedura może trwać nawet kilka lat.

WTO rozpatruje niemal równoległe skargę Airbusa na bezpłatne przekazywanie przez Waszyngton rządowych technologii Boeingowi oraz dotacji stanowych dla poszczególnych zakładów koncernu. Europejski producent twierdzi, że program rozwoju Dreamlinera jest najbardziej dotowanym przedsięwzięciem w historii lotnictwa cywilnego, a wartość bezzwrotnej, rządowej pomocy szacowana jest na 24 mld USD. Decyzja w sprawie tego oskarżenia powinna zapaść na początku lata.

Korzenie konfliktu sięgają października 2004, kiedy Waszyngton jednostronnie wycofał się z umowy z UE, dopuszczającej pomoc państwa w finansowaniu projektów komercyjnych, przynoszących pozytywne skutki społeczne. Zaowocowało to natychmiastowym skierowaniem na forum WTO oskarżenia, odnośnie wspierania Airbusa. Formalne śledztwo w tej sprawie rozpoczęło się w lipcu 2005 (zobacz: [Spór Boeinga i Airbusa oczami Komisji Europejskiej](#)).

Powiązane wiadomości

[Tajny werdykt WTO \(2010-03-24\)](#)

[Spór Boeinga i Airbusa oczami Komisji Europejskiej \(2007-11-21\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o